Opinia jest punktem wyjścia do dyskusji, ale zawiera ona też konkretne rozwiązania problemu.

D. S.
prawnik organizacji pozarządowych

T., 5 marca 2020 r.

Marszałek Sejmu,
Prof. Tomasz Grodzki
Przewodniczący Komisji Ustawodawczej Senatu
Pan Krzysztof Kwiatkowski

Opinia dotycząca: projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Kodeks karny, autorstwa Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji Senatu RP - Druk nr 63

Szanowni Państwo,

z uwagi na fakt, że swoją opinię sporządzam dopiero 5 marca 2020 r., przedstawiam jej główne założenia i postulaty *de lega ferenda*, które mogę rozwinąć w dalszych pracach odpowiednich komisji senackich czy sejmowych.

Założenia aksjologiczne zmian prawa rodzinnego i prawa karnego

Głównym założeniem zmian w polskim systemie prawa jest rzeczywista poprawa ochrony praw dziecka i ochrony praw rodziny, której w ogóle nie ma w Polsce.

Aby w sposób rzeczywisty, a nie pozorny – jak to miało miejsce do tej pory – dokonać zmian, należy przede wszystkim dokonać zmian ustawodawczych, które wyeliminują w największym stopniu:

a) powszechne zjawisko alienacji rodzicielskiej, jako szczególnego rodzaju przemocy fizycznej rodzica wobec dziecka i drugiego rodzica poprzez poszanowanie prawa dziecka i rodziców do życia w rodzinie, pomimo rozłącznego życia rodziców małoletniego, tj. wprowadzenia nadrzędnej zasady opieki równoważnej w przypadku rozwodu bądź rozstania się rodziców (zmiany w Kodeksie Rodzinnym i Opiekuńczym) oraz uproszczenie postępowania rozwodowego poprzez zniesienie orzekania o winie, które jest najbardziej konfliktogenne w sprawach rodzinnych;
b) penalizacji alienacji rodzicielskiej i psychomanipulacji dokonywanej na dziecku przez jednego z rodziców, co czyni dziecko i rodzinę dysfunkcjonalną (zmiany w Kodeksie Karnym), która to będzie „uzupełniać” system prawa rodzinnego,

c) urealnić ochronę rodziny w sytuacji jej rozpadu oraz urealnić prawa dziecka do obojga rodziców, które to prawo związane jest ochroną więzi (relacji) rodzicielskiej, a która zawiera się w klauzuli dobra dziecka.

Wstęp

Proponowane brzmienie przepisów w KRiO, jakie znalazły się w druku 63, są dalej wadliwe i w ogólne nie zmieniają aktualnego tragicznego stanu polskiej kondycji psychicznej polskich dzieci (Polska jest na 2. miejscu w Europie pod względem zaburzeń i problemów dzieci). Gorzej jest tylko już w Afryce.

Konieczność wyeliminowania negatywnego zjawiska alienacji rodzicielskiej, która z reguły poprzedzona jest psychomanipulacją dziecka, wymusza na ustawodawcy zmiany w dwóch gałęziach prawa: w prawie rodzinnym, tj. w Kodeksie Rodzinnym i Opiekuńczym (dalej KRiO) i w prawie karnym, tj. w Kodeksie Karnym (KK).

Zmiana prawa rodzinnego wynika z konieczności poszanowania godności dziecka i rodziców do życia w rodzinie pomimo rozłącznego ich życia i zagwarantowania równouprawnienia obojga rodziców wobec prawa rodzinnego oraz prawa dziecka do bycia wychowywanym przez oboje rodziców.[1]

Zmiana ta jest konieczna ze względu na zalecenia Unii Europejskiej, która podkreśliła konieczność zmian ustawodawczych w krajowych porządkach prawnych państw członkowskich, a które szczegółowo zawarto w Rezolucji Zgromadzenia Europejskiego w postaci **Rezolucji 2079 (2015)**[2] ***Równość i wspólna odpowiedzialność rodzicielska: rola ojców*** **(załącznik nr 1 do petycji).**

Potrzebę zmian w prawie rodzinnym i w prawie karnym podniósł też Rzecznik Praw Dziecka, który w swoim piśmie z dnia 21 kwietnia 2017 r. zwrócił się do Ministra Sprawiedliwości o podjęcie działań prawnych, przeciwdziałających tej najbrutalniejszej formie przemocy psychicznej wobec dziecka i drugiego rodzica, jaką jest alienacja rodzicielska i psychomanipulacja dziecka **(załącznik nr 2 do petycji).**

Konieczność penalizacji przemocy psychicznej (emocjonalnej), jaką jest alienacja rodzicielska i penalizacji wpajania nienawiści dziecku przez jednego z rodziców do drugiego rodzica (psychomanipulacja) należy uznać za najcięższe przestępstwo rodzica wobec

---

[1] Por. D. Szenkowski,

[2] Debata Zgromadzenia w dn. 2 października 2015 r. (36 posiedzenie) (zob. Dok. 13870, raport Komitetu ds. Równości i Niedyskryminacji, sprawozdawca: Pani Françoise Hetto-Gaasch; oraz Dok. 13896, opinia Komitetu ds. Spraw Społecznych, Zdrowia i Zrównoważonego Rozwoju, sprawozdawca: Mr Stefan Schennach). Tekst przyjęty przez Zgromadzenie w dn. 2 października 2015 r. (36 posiedzenie).

niewinnego dziecka. Małoletni, któremu wpaja się nienawiść do rodzica, którego deprecjonuje się w umyśle dziecka, i którego izoluje się fizycznie oraz emocjonalnie od drugiego rodzica – staje się dysfunkcjonalny społecznie, bo ma zaburzony obraz rodziny oraz ma zaburzone postrzeganie świata wartości rodzinnych (wartości międzyludzkich, które kształtują się właśnie w rodzinie), dziecko poddane tej formie przemocy psychicznej ze strony własnego niedojrzałego rodzicielsko i społecznie rodzica – poprzez trwały ślad w psychice – staje się dysfunkcjonalne społecznie, co przyczynia się do zaburzeń psychicznych dziecka, zwiększenia liczby rozwodów i do nieumiejętności stworzenia w przyszłości własnej rodziny.

Aktualna konstrukcja przepisów z art. 58 i art. 107 KRiO, świadczy o tym, że sam fakt rozejścia się rodziców dziecka może być przesłanką ingerencji w naturalne i podmiotowe prawa człowieka (rodzica), co bezpośrednio narusza i dobro dziecka, bo rozwód nigdy nie powinien prowadzić do osłabiania więzi rodzicielskiej.

Paradoksy polskiego KRiO

Rodzic, któremu sąd ograniczył władzę rodzicielską z samego faktu zakończenia związku (małżeńskiego czy konkubinatu) nie może pełnić funkcji ławnika (art. 182 Konstytucji w związku z art. 4 ustawy o ustroju sądów powszechnych)[3] – są to tzw. konstytucyjne uprawnienia obywateli.

Dalej, rodzic taki nie może dokonać adopcji, (tj. być opiekunem prawnym, tzn. nie może tworzyć rodziny zastępczej oraz prowadzić rodzinnego domu dziecka – art. 42 ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej z 2011 r.) [4], nie może wykonywać zawodu asystenta rodziny (art. 12 ww. ustawy). Ponadto, rodzic taki nie może być kierownikiem placówki wsparcia dziennego (art. 25 ww. ustawy), nie może wykonywać zawodu: a) wychowawcy, b) pedagoga, c) psychologa d) jako osoba prowadząca terapię, e) opiekuna dziecięcego (art. 26 ww. ustawy).

Celem ustawy o wspieraniu rodziny („w kryzysie") jest pomoc tej rodzinie, a głównie dziecku, ale jednocześnie z ww. względów (konfliktów prawnych, tj. tworzenie prawa, które wzajemnie wyklucza stosowanie danych – różnych – norm prawnych) prawo uniemożliwia setkom tysięcy obywateli wykonywanie tych ww. funkcji, których celem – paradoksalnie, jest

[3] Art. 4. § 1 ustawy o ustroju sądów powszechnych: *w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości obywatele biorą udział przez uczestnictwo ławników w rozpoznawaniu spraw przed sądami w pierwszej instancji, chyba że ustawy stanowią inaczej* oraz art. 182 Konstytucji RP: *udział obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości określa ustawa*. Art. 162 §2, pkt 3 ustawy prawo o ustroju sądów powszechnych, stanowi, że (w § 2) do zgłoszenia kandydata na ławnika dokonanego na karcie zgłoszenia dołącza się następujące dokumenty, tj. w punkcie 3. oświadczenie kandydata, że nie jest lub nie był pozbawiony władzy rodzicielskiej, a także, że władza rodzicielska nie została mu ograniczona ani zawieszona.

[4] Ustawa z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, Dz. U. z 2015 r. poz. 332. (obwieszczenie marszałka Sejmu RP z dnia 20 lutego 2015 r.).

wspieranie rodziny, wspieranie dziecka, pomoc dziecku czy w końcu realizacja dobra dziecka (sic!).

Osoba, która prowadzi rodzinny dom dziecka i rozwodzi się ze współmałżonkiem może stracić „kwalifikacje", jeśli sąd ograniczy jej władzę rodzicielską. Psycholog, pedagog czy wychowawca bądź opiekun dziecięcy z wieloletnim stażem, również mogą nie tylko stracić pracę, ale zaburzyć funkcjonowanie takich placówek, w których wychowywane są dzieci. Z jednej strony ustawodawca w KRiO powołuje się na naczelną zasadę dobra dziecka i tworzy przepisy (art. 58 i art. 107 KRiO), które umożliwiają sądom ograniczanie władzy rodzicielskiej z przyczyn formalnych (dlatego, że tak wadliwie został skonstruowany przepis prawa), a z drugiej strony ustawodawca tworzy inne przepisy systemu prawa rodzinnego (np. instytucjonalna opieka nad dziećmi), w których też powołuje się na dobro dziecka, ale jednocześnie uniemożliwia ich realizację setkom tysięcy osób, bo wcześniej „nakazał" w stosowaniu prawa ograniczyć obywatelowi ich prawa rodzicielskie bądź konstytucyjne w postępowaniu rozwodowym czy opiekuńczym (sic!).

Sąd powinien właśnie zadbać o dobro dziecka, aby mimo rozejścia się jego rodziców, dziecko jak najmniej ucierpiało emocjonalnie (psychicznie) w wyniku traumy rozstania się ojca i matki. Sąd z urzędu powinien zadbać, aby dziecko dzieliło czas bycia pod opieką obojga rodziców mniej więcej po połowie (opieka naprzemienna równoważna lub opieka równoważna), bo tylko wówczas rodzice mają szanse na równoprawną ochronę swoich praw.

Podział pieczy (potocznie zwanej opieką) nad dzieckiem – w sytuacji rozejścia się rodziców małoletniego – w ogóle nie wymaga żadnej ingerencji sądów, ani innych podmiotów (psychologów, jako biegłych, bądź RODK, a obecnie OZSS). Sam fakt rozstania się rodziców nie może być (i nie jest) przesłanką do ingerencji państwa w te naturalne i podmiotowe prawa człowieka, a zarazem i prawa dziecka. Udział innych podmiotów w konfliktogennym postępowaniu sądowym (tj. udział psychologów, kuratorów czy pracowników np. MOPR, PCPR i itp.) z reguły przyczynia się do pogorszenia relacji dziecka z jednym z rodziców.[5]

Może się zdarzyć, że w wyniku rozstania się rodziców dziecka, jednemu rodzicowi może nie odpowiadać ten model zrównoważonej czasowo opieki (tj. z przyczyn faktycznych nie może jej w taki sposób sprawować, np. praca za granicą) i wówczas taki wybór czy wola („wina") leży po stronie tego rodzica, a nie po stronie państwa czy sądów. Jeśli sam rodzic

[5] Autor zna przypadki fałszowania protokołów sądowych przez sam sąd (np. Sąd Rejonowy w Legionowie) czy straszenia dziecka, aby zamieszkało z matką pod groźbą skierowania dziecka do zakładu karno-poprawczego, jak tego nie uczyni (np. Sąd Rejonowy w Stalowej Woli) czy fałszowania sprawozdań kuratorskich przez kuratora (np. w Stalowej Woli).

godzi się na takie rozwiązanie, to on ponosi odpowiedzialność za realizację swoich praw rodzicielskich, a nie państwo (sądy).

Polski system prawny pomija VII protokół do *Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstaw. Wolności* (z 1984 r.) art. 5: *Małżonkom będą przysługiwały równa prawa i obowiązki o charakterze cywilnoprawnym w stosunkach pomiędzy nimi, jak i w stosunkach z ich dziećmi, w odniesieniu do małżeństwa, w czasie trwania małżeństwa oraz w przypadku jego rozwiązania. Niniejszy artykuł nie będzie stał na przeszkodzie podejmowaniu przez Państwo takich środków, które są konieczne dla dobra dzieci.*

Tylko przesłanki materialne (rażące wykonywanie władzy rodzicielskiej nad dzieckiem lub nadużywanie tej władzy wobec dziecka) powinny być prawnymi przesłankami ingerencji sądu w prawa rodzicielskie rodzica.

Przesłanki formalne (samo brzmienie przepisów w KRiO) ingerencji sądu w prawa rodzicielskie są przykładem ustawowego bezprawia.

Usunięcie pojęcia "winy" podczas postępowania rozwodowego zmniejszy liczę konfliktów podczas rozwodu oraz zmniejszy liczbę fałszywych oskarżeń jednego małżonka wobec współmałżonka.

Ustalanie "winy" w postępowaniu rozwodowym wyraźnie zmniejsza ilość potencjalnych nowych związków małżeńskich, bo w przypadku związku partnerskiego rodziców dziecka, nie ma w ogóle orzekania o winie. Zachodzi więc wyraźna preferencja ustawodawcy pozamałżeńskich związków, które mogą osłabiać funkcje i trwałość rodziny w Polsce, co potwierdzają statystyki w mediach.

Aktualny obraz stosowania prawa rodzinnego w oparciu o art. 58 czy art. 107 KRiO, powoduje, że obecnie dziecko w większości postępowań rodzinnych jest swoistą „ofiarą", systemowej dyskryminacji, której doświadczają też i jego rodzice. Trudno wówczas poszukiwać dobra dziecka w takiej sytuacji, mimo iż klauzula ta jest główną dyrektywną postępowania przed sądem rodzinnym. Nestorka promocji praw dziecka, Maria Łopatkowa, już w latach 90, XX w., konstatowała, cyt.: „Potrzeba miłości i bezpieczeństwa należy do najważniejszych elementarnych potrzeb dziecka i ich zaspokojenie jest jego niezbywalnym prawem. A jeśli ma decydujące znaczenie dla rozwoju osobowości, to nie może być pominięta w rozwiązaniach legislacyjnych. Prawo, oczywiście, nie może miłości nakazać, lecz prawo może i powinno zobligować dorosłych do tworzenia warunków do jej powstania, a powstałą chronić, nie zezwalając na przerywanie związków uczuciowych".[6]

---

[6] Tak, M. Łopatkowa, *Aby konwencja o prawach dziecka nie została tylko na papierze* (w:) *Filozofia prawa a tworzenie i stosowanie prawa*, red. B. Czech, IWS, Katowice 1992 r., str. 245.

W polskim wymiarze sądownictwa rodzinnego konieczna jest nowelizacja prawa materialnego (KRiO), by usunąć ww. wadliwości prawne oraz by podnieść niskie standardy ochrony dobra dziecka i jego rodziców – w sytuacji rozłącznego ich życia – na maksymalny poziom konstytucyjnych wartości praw człowieka, bo truizmem jest twierdzenie, że „**Dzieci są wiosną rodziny i społeczeństwa, nadzieją, która ciągle kwitnie, przyszłością, która bez przerwy się otwiera**”.[7]

Wobec powyższego, proszę i postuluję o zmiany w ustawie z dnia 24 lutego 1964 r. Kodeks Rodzinny i Opiekuńczy postulowane zmiany dotyczą art. 58 i art. 107 i art. 57 (wraz ze zmianami przepisów powiązanych z tymi art.) i w Kodeksie Karnym.

Zmiany w Kodeksie Rodzinnym i Opiekuńczym

Projekt

Ustawa o
zmianie ustawy – Kodeks Rodzinny i Opiekuńczy

Art. 58 otrzymuje brzmienie:

§ 1. ***W wyroku orzekającym rozwód sąd, uwzględniając prawo dziecka do wychowania przez oboje rodziców, ustala pieczę rodziców nad wspólnym małoletnim dzieckiem orzekając, że dziecko będzie przebywać pod ich pieczą w równych okresach czasu (opieka równoważna). Każdy z rodziców ponosi koszty utrzymania dziecka gdy małoletni jest pod jego pieczą. Rodzice mogą ustalić inny podział wspólnej pieczy wykonywanej nad dzieckiem (opieka nierównoważna).***

§ 1a. ***W przypadku, gdy wspólna piecza rodziców nie może być wykonywana w równych okresach czasowych, sąd na wniosek rodzica, który tej pieczy nie może wykonywać, ustala okres pieczy tego rodzica, o jaki on wnioskuje. Każdy z rodziców ponosi koszty utrzymania dziecka gdy małoletni jest pod jego pieczą. Rodzic, u którego dziecko przebywa w dłuższym okresie pieczy może żądać dopłaty alimentacyjnej proporcjonalnej do kosztów utrzymania dziecka wynikający z różnicy czasu okresów pieczy u rodziców.***

Art. 107 otrzymuje brzmienie:

§ 1. ***Jeżeli władza rodzicielska przysługuje obojgu rodzicom żyjącym w rozłączeniu, sąd, uwzględniając prawo dziecka do wychowania przez oboje rodziców ustala pieczę rodziców***

---

[7] Tak, Jan Paweł II, *Dzieci są wiosną rodziny i społeczeństwa*, Jubileusz Rodzin 14.10.2000 r., www.opoka.org.pl. (cyt. za D. Szczęch z: *Ochrona praw dziecka w konwencjach międzynarodowych*, str. 49). Określenia "sieroty sądowe" użyto w czasopiśmie *PRIME*, wyd. 7, Warszawa, 12/2012, str. 6.

nad wspólnym małoletnim dzieckiem orzekając, że dziecko będzie przebywać pod ich pieczą w równych okresach czasu (opieka równoważna). Każdy z rodziców ponosi koszty utrzymania dziecka gdy małoletni jest pod jego opieką. Rodzice mogą ustalić inny podział wspólnej pieczy wykonywanej nad dzieckiem.

§ 1a. ***W przypadku, gdy wspólna piecza rodziców nie może być wykonywana w równych okresach czasowych, sąd na wniosek rodzica, który tej pieczy nie może wykonywać ustala okres pieczy tego rodzica, o jaki on wnioskuje. Każdy z rodziców ponosi koszty utrzymania dziecka gdy małoletni jest pod jego pieczą. Rodzic, u którego dziecko przebywa w dłuższym okresie pieczy może żądać dopłaty alimentacyjnej proporcjonalnej do kosztów utrzymania dziecka wynikający z różnicy czasu okresów pieczy u rodziców.***

Zmienia się art. 109 poprzez dodanie słów: ***a w szczególności, gdy rodzic stosuje alienację rodzicielską dziecka poprzez fizyczne, emocjonalne czy psychiczne izolowanie dziecka od drugiego rodzica i jego rodziny bądź psychomanipulację w celu negatywnego nastawiania dziecka do rodzica i deprecjonowania jego osoby***

Nowe brzmienie art. 109:

Art. 109. § 1. Jeżeli dobro dziecka jest zagrożone, ***a w szczególności, gdy rodzic stosuje alienację rodzicielską poprzez fizyczne, emocjonalne czy psychiczne izolowanie dziecka od drugiego rodzica i jego rodziny bądź psychomanipulację w celu negatywnego nastawiania dziecka do rodzica i deprecjonowania jego osoby,*** sąd opiekuńczy bezzwłocznie wyda odpowiednie zarządzenia zapewniające ochronę praw dziecka do obojga rodziców.

Zmienia się art. 111, przez dodanie słów: ***ograniczy bądź***

§ 1. Jeżeli władza rodzicielska nie może być wykonywana z powodu trwałej przeszkody albo jeżeli rodzice nadużywają władzy rodzicielskiej lub w sposób rażący zaniedbują swe obowiązki względem dziecka, sąd opiekuńczy ***ograniczy bądź*** pozbawi rodziców władzy rodzicielskiej. Pozbawienie władzy rodzicielskiej może być orzeczone także w stosunku do jednego z rodziców.

Inne zmiany w KRiO, związane z ww. przepisami prawa.

a) uchyla się art. 57

co pociąga za sobą zmianę przepisów o separacji:

b) uchyla się art. 60

c) uchyla się art. 61

zmienia się § 1. art. 61^{3} poprzez usunięcie słów: ***art.* 57,** nowe brzmienie tego przepisu:

§ 1. Przy orzekaniu separacji stosuje się przepisy art. 58.

d) uchyla się § 2. art. 61^{3}

e) uchyla się § 4. art. 61^{4}

f) uchyla się § 3. art. 61^{6}

g) uchyla się Oddział 6. w KPC: ***Sprawy dotyczące wykonywania kontaktów z dzieckiem***, tj. art. 598^{15} do art. 598^{22}.

<u>Zmiany w Kodeksie Karnym</u>

<u>Projekt</u>

Ustawa o zmianie ustawy – Kodeks karny

Art. 1. W ustawie z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. z 2016 r. poz. 1137 i 2138) **dodaje się art. 207a**, który otrzymuje brzmienie:

„Art. 207a. § 1. Rodzic, który dokonuje alienacji rodzicielskiej dziecka od drugiego rodzica poprzez uniemożliwianie bądź utrudnianie mu wykonywania osobistej pieczy nad dzieckiem, ustalonej orzeczeniem sądowym, ugodą zawartą przed sądem albo innym organem albo inną umową, do 5 dni

podlega grzywnie nie mniejszej niż 5000 zł, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.

§ 2. Jeżeli sprawca czynu określonego w § 1 uniemożliwia bądź utrudnia osobie uprawnionej wykonywanie pieczy nad dzieckiem do 10 dni,

podlega grzywnie nie mniejszej niż 10000 zł, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

§ 3. Jeżeli sprawca czynu określonego w § 1 uniemożliwia bądź utrudnia osobie uprawnionej wykonywanie pieczy nad dzieckiem do 20 dni,

podlega grzywnie nie mniejszej niż 15000 zł albo pozbawienia wolności do lat 3.

§ 4. Rodzic, który stosując psychomanipulację dziecka, negatywnie nastawia małoletniego przeciwko drugiemu rodzicowi (alienacja rodzicielska)

podlega grzywnie nie mniejszej niż 10000 zł, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do 2 lat.

§ 5. Ściganie przestępstwa określonego w § 1, § 2, § 3 lub § 4 następuje na wniosek pokrzywdzonego.

§ 6. Nie podlega karze sprawca przestępstwa określonego w § 1, § 2, § 3 lub § 4, jeśli pokrzywdzony w terminie do 30 dni wycofa swój wniosek o ukaranie sprawcy.

§ 7. Sąd odstąpi od wymierzenia kary na wniosek pokrzywdzonego, jeżeli rodzice dziecka zawrą ugodę przed sądem, która będzie chronić dziecko i pokrzywdzonego.

§ 8. Wobec sprawcy czynu z art. 207a określonego w § 1, § 2, § 3 lub § 4, sąd bezzwłocznie skieruje wniosek do sądu rodzinnego w trybie art. 109 KRiO z zastrzeżeniem § 6 i § 7.

Art. 2. Ustawa wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia.

Do zmian w prawie rodzinnym (materialnym) dostosować trzeba zmiany w KPC, aby uskutecznić prawa dziecka i prawa rodziców do wychowywania dziecka w dwóch niepełnych rodzinach.

Uzasadnienie

Zespół alienacji rodzicielskiej - to efekty zachowań rodzicielskich, będących skutkiem stosowania rozwiązań prawnych, dotyczących rozwiązywania małżeństwa, przyznających główną opiekę nad dzieckiem jednemu z rodziców i mogące wpływać u dziecka na powstawanie m. in. zachowań autodestrukcyjnych, blokadę własnej indywidualności, łatwość uzależniania się, obniżoną samoocenę, gniew, agresję, depresję, niepokój, a nawet tendencje samobójcze. Do następstw zespołu alienacji rodzicielskiej (PAS) zostały zaliczone także trudności w budowaniu intymnych związków, towarzyszące przez całe życie problemy z tożsamością, choroby psychiczne, problemy emocjonalne oraz zaburzenia seksualne w dorosłym życiu. Dziecko wykazujące zespół alienacji rodzicielskiej (PAS) może być zaangażowane w oczernianie i obmawianie rodzica z którym nie mieszka, a nawet żywić wobec niego nienawiść i odmawiać widywania się z nim. Zjawisku PAS mogą towarzyszyć także nadpobudliwość i lęki, a jego zaawansowanej fazie problemy neurotyczne i psychosomatyczne, takie jak bóle głowy, brzucha, astma, problemy z przemianą materii i trudności z zasypianiem, a dziecko może być związane z pierwszoplanowym opiekunem nawet więzią opartą na fantazjach paranoicznych dotyczących drugoplanowego opiekuna (rodzica). Na występowanie takich negatywnych problemów u dziecka może wpływać także

proces alienacji rodzicielskiej. W praktyce istnieją różne definicje określające zespół alienacji rodzicielskiej (PAS), które jednak nie obejmują wszystkich możliwych negatywnych skutków alienacji rodzicielskiej ani postaw z jej zakresu. Alienacją rodzicielską, stanowiącą przemoc emocjonalną wobec dziecka, mogą być szantaż emocjonalny, okazywanie w obecności dziecka niechęci wobec drugiego rodzica, wzbudzanie niechęci do niego, a także niedopuszczanie do kontaktu z nim czy inne manipulacje. Gama zachowań indukujących u dziecka negatywne emocje, postawy i przekonania wobec drugiego rodzica, prowadzących do wywołania zaburzeń pomiędzy dzieckiem, a drugim rodzicem jest duża i niestety często bagatelizowana lub nawet wspierana przez funkcjonowanie prawa rodzinnego i jego otoczenie, a także najbliższe otoczenie alienatora i inne instytucje.

Problem alienacji rodzicielskiej jest niejednokrotnie nierozumiany bądź nawet ukrywane w opiniach psychologicznych oraz w praktyce funkcjonowania prawa rodzinnego p[od takimi nadużywanymi lub niewłaściwie używanymi określeniami jak: konflikt rodzinny, konflikt rodzicielski czy walka o dziecko, co sugeruje wspólną odpowiedzialność za powstawanie problemów u dziecka i pozwala na zachowanie *status quo* w funkcjonowaniu prawa rodzinnego, w tym na wspieranie pod pozorem ochrony dziecka od skutków tego konfliktu – praktycznego oddzielenia od tego dziecka drugiego rodzica (**alienacja systemowa – dop. autora petycji**) podczas formalnego rozchodzenia się rodziców.[8]

Obecne przepisy tzw. wykonawcze w przedmiocie kontaktów w stosowaniu prawa rodzinnego (w Kodeksie Postępowania Rodzinnego, oddział 6) nie zagwarantowały dziecku jego prawa do obojga rodziców, mimo implementacji Konwencji o Prawach Dziecka oraz wskazań Zgromadzenia Europejskiego w postaci **Rezolucji 2079 (2015)** ***Równość i wspólna odpowiedzialność rodzicielska: rola ojców*** **–** dlatego należy usunąć przepisy Oddziału 6.

W Kodeksie Postępowania Cywilnego, Oddział 6: ***Sprawy dotyczące wykonywania kontaktów z dzieckiem***, tj. art. 598^{15} do art. 598^{22}, pogorszyły tylko ochronę prawa dziecka do obojga rodziców i wzmocniły alienację rodzicielską u większości rodziców, którzy z powodów niskiej świadomości rodzicielskiej, społecznej i etycznej izolowali dziecko od drugiego rodzica, co potwierdzają statystyki Ministerstwa Sprawiedliwości.[9]

---

[8] Tak, M. Wojewódka, źródło: www. http://www.psychologia.net.pl/artykul.php?level=495.

[9] Por. E. Holewińska-Łapińska, *Postępowania w sprawach o wykonywanie kontaktów z dzieckiem umorzone na podstawie art. 598^{20} k.p.c.*, IWS, Warszawa 2016 r., str. 84 i passim oraz opracowanie IWS, *Orzecznictwo w sprawach o wykonywanie kontaktów z dziećmi*, Warszawa 2015 r., **które potwierdzają iluzję nowelizacji prawa w KPC, gdzie wówczas dodano oddział 6 (tzw. alienacja systemowa).**

Problem praw dziecka do kontaktów i opieki zauważył też Rzecznik Praw Dziecka, który w swoim sprawozdaniu za rok 2013, skonstatował, że: ***analizy statystyk świadczą* o asymetrycznej pozycji matek i ojców *w postępowaniach rozwodowych i opiekuńczych, wskazując, że częściej władzę rodzicielską powierza się matkom. Należy zrezygnować z konfliktogennych przepisów prawa rodzinnego i dokonać wprowadzenia nowych rozwiązań, gwarantujących prawo dziecka* do wychowania przez oboje rodziców.**[10]

Dziecko to człowiek, tylko że mały, ma swoje prawa, a jednym z nich jest właśnie prawo do kontaktów z obojgiem rodziców i to prawo winno być bezwzględnie przestrzegane, bo jest gwarantem prawidłowego rozwoju emocjonalnego dziecka.(…) Dzieci mają wiele praw, których nieprzestrzeganie, krzywdzi je szczególnie. To jest prawo dziecka do obojga rodziców,. do tego, żeby mogło na równi mieć kontakt z mamą i tatą. Nawet wtedy kiedy oni nie mieszkają już razem. Prawo dziecka do obojga rodziców to jest prawo dziecka do miłości obojga rodziców, do kontaktu z obojgiem rodziców.[11]

Więź rodzicielska wynika ze stanu faktycznego, dlatego w prawach rodzicielskich właśnie owa więź powinna znaleźć ochronę prawną. Z tej więzi wywodzi się naturalne prawo do wykonywania opieki nad dzieckiem. Natomiast w polskiej sądowej rzeczywistości, dziecko w większości spraw nie znajduje właściwej ochrony prawnej, co wynika nie tylko z braku odpowiednich przepisów prawa materialnego i procesowego.

Dlatego przy rozwodzie bądź przy rozstaniu się rodziców, jeśli rodzice sami nie ustalili warunków sprawowania pieczy (opieki) nad dzieckiem, prawo i sąd musi zagwarantować dziecku realizację jego prawa do obojga rodziców, czego nie przewidują obecne przepisy.

Gdy rodzice dziecka nie potrafią ustalić wspólnej pieczy (opieki) nad małoletnim (z reguły jeden rodzic zawsze czyni przeszkody) i sprawa trafia do sądu, wówczas sąd powinien zabezpieczyć to naturalne prawo dziecka do obojga rodziców i „podzielić" po połowie okres wykonywania opieki nad dzieckiem, jeśli oboje rodziców mają taką wolę i niezależnie od negatywnej woli jednego z rodziców (żadne kontakty dziecka z rodzicem nie mają wówczas racji bytu w kontekście wykonywania opieki nad małoletnim).[12]

---

[10] http://brpd.gov.pl/wystapienia/informacja_rpd_2013.pdf, str. 205.

[11] Tak: – Rzecznik Praw Dziecka - http://www.brpd.gov.pl/jestemmamyitaty/ Making Of kampanii RPD "Jestem mamy i taty" https://www. youtube.com/watch?v=dJNF-xDCEwU.

[12] Konstrukcja art. 58 KRiO, zobowiązująca sąd do ustalenia kontaktów dziecka z rodzicem, była wysoce wadliwa aksjologiczne, ponieważ opieka rodzica nad dzieckiem jest „mocniejszym" prawem niż wspólne kontakty (sic!). Kontakty można (należy) dziecku zabezpieczyć, gdy rodzic został pozbawiony władzy rodzicielskiej, ale nie w przypadku kiedy jest pełnoprawnym rodzicem.

Powinna to być nadrzędna zasada w prawie rodzinnym. Jednakże rodzice mają możliwość ustalenia innych okresów pieczy, jeśli jeden z rodziców nie może ze względów faktycznych sprawować tej pieczy w równym okresie, wówczas sąd powinien uwzględnić jego wniosek o wykonywanie tej pieczy w czasie, w jakim może on ją wykonywać.

Jednocześnie, sąd nie powinien orzekać o tzw. miejscu ustalenia pobytu dziecka, co w praktyce często znaczyło, że jeden z rodziców utrudniał realizację wspólnego prawa rodziców do dziecka.

Rozwód czy rozstanie się rodziców dziecka, nie może być podstawą ingerencji w godnościowe prawa człowieka związane z prawami rodzicielskimi, tj. ograniczania władzy rodzicielskiej, które w istocie sprowadza się do pozbawienia dziecka prawa do obojga rodziców (sic!), bo mamy wówczas bezprawną ingerencję państwa w podmiotowe prawa człowieka, w podmiotowość rodziny i w podmiotowość dziecka. Intencją RPD i ustawodawcy (nowelizacja z sierpnia 2015 r.) było i jest, aby to „***prawo dziecka do wychowania przez oboje rodziców***”, zachowało realny wymiar, jednakże nie zapobiegło to stosowaniu alienacji rodzicielskiej przez jednego z rodziców.

Kontakty dziecka z rodzicem mogą być ustalone gdy rodzic ma zawieszoną władzę rodzicielską bądź gdy jest jej pozbawiony.

Stosowanie wadliwego prawa materialnego i procesowego przez sądownictwo rodzinne (od początku jego uchwalenia w 1964 r.) w istocie przyczyniło się do **ustawowej aborcji rodzica**, która wyeliminowała z życia dziecka (także i z życia rodziny) jednego z rodziców, którym w Polsce, w ponad 90% jest ojciec (tym samym ponad 5 milionów dzieci zostało pozbawionych pełnego dzieciństwa z obojgiem rodziców).[13]

Od początku istnienia KRiO, dziecko było i jest nadal wyłącznie przedmiotem postępowania sądowego, które nie znalazło podmiotowej ochrony w polskim wymiarze „sprawiedliwości”.

Wyrażenie "dobro dziecka" jest współczesną i naczelną zasadą prawa rodzinnego w kontekście optymalnego rozwoju dziecka poprzez więź rodzicielską z obojgiem rodziców, w jego naturalnym środowisku, jakim jest biologiczna rodzina lub w rodzinie zastępczej (spokrewnionej bądź obcej).[14]

---

[13] Przyjmując *prima facie*, że co roku rozwodzi się średnio 40 tys. małżeństw przy założeniu posiadania dwójki dzieci (1 rok, to generowanie ok. 100 tys. sierot sądowych). To Jest to wyłącznie szacunkowe założenie, bo liczba ta może być dwa razy większa, dlatego że w przeszłości nie było takiej ilości rozwodów, jaka jest obecnie.

[14] Por. definicja dobra dziecka z 2016 r.: **to naturalne i podmiotowe prawa dziecka do bezpośredniej opieki i wychowywania go przez każdego z rodziców (lub opiekuna) w celu**

Poprzez życie w rodzinie oraz ze względu na etyczny charakter i prawny obowiązek powodowany miłością rodzicielską, oboje rodziców, tj. ojciec i matka mają (muszą) zagwarantować swojemu dziecku realizację ww. zasady. Wszyscy korzystają wówczas z naturalnych i chronionych prawem wolności (i praw) do współdecydowania o istotnych materialnych i niematerialnych warunkach życia swojej rodziny.

Więź rodzicielska (rodzic – dziecko), jest prawem naturalnym i podmiotowym każdego rodzica (także opiekuna prawnego)[15] oraz faktyczną i aksjologiczną przesłanką zasady dobra dziecka, która w każdej rodzinie przejawia się swoistą troską o życie i rozwój dziecka wg aksjologii rodziny, ale w ramach obowiązującego systemu prawnego danego państwa.

W polskim systemie prawnym, zasada "dobra dziecka" wyznacza też granice ingerencji państwa w prawa rodzicielskie wykonywane przez rodziców (bądź opiekunów), które należą do naturalnych i podmiotowych praw człowieka, a których zabezpieczenie jest obowiązkiem każdego państwa.

Rozwód czy rozstanie się rodziców dziecka, zawsze jest dla małoletniego największą traumą emocjonalną, którą dodatkowo potęgują niedojrzali rodzicielsko i społecznie rodzice oraz złe materialne i proceduralne prawo, które nie zabezpiecza tej najwyższej wartości w życiu dziecka. W przypadku gdy niedojrzały rodzicielsko i społecznie rodzic alienuje małoletniego od drugiego rodzica, naruszając nie tylko prawa i dobro dziecka, ale też i prawa drugiego rodzica, obecne prawo oraz sądy rodzinne nie chronią ani małoletniego dziecka, ani jego rodzica.

Poza tym – w polskiej sądowej rzeczywistości – w klauzuli "dobra dziecka" nie zawiera się dobro rodziny, jako podstawowej komórki społecznej, ale z reguły jedynie interes jednego z rodziców (najczęściej alienującego dziecko), a nie interes i dobro dziecka! Także postępowanie w sądzie rodzinnym idzie w sukurs z interesem z reguły tylko jednego rodzica, a dziecko jest tylko przedmiotem postępowania, bez zagwarantowania mu podmiotowych i

---

zapewnienia mu prawidłowego rozwoju psychicznego, fizycznego i duchowego oraz prawa tworzenia, i utrwalania z każdym z rodziców (bądź z opiekunem prawnym) więzi rodzicielskich, które mają istotne znaczenie dla przygotowania go do samodzielnego życia w społeczeństwie i w rodzinie. To kompleks materialnych i niematerialnych wartości życia wpływających bezpośrednio na jakość egzystencji dziecka, niezbędnych dla jego prawidłowego psychospołecznego rozwoju, a wynikające wyłącznie z jakości więzi rodzicielskiej pomiędzy dzieckiem, a rodzicami, bądź jego opiekunem prawnym, D. Szenkowski, *Zagubiony wymiar „dobra dziecka" w sądach rodzinnych. Prawne i pozaprawne przyczyny niskiej jakości prawa rodzinnego,* (w:) *Współczesne ojcostwo. Konteksty kulturowe, pedagogiczne i prawne,* red. E. Ogrodzka-Mazur, G. Błahut, T. B. Chmiel, Adam Marszałek, Toruń 2016, str. 84 i n.

[15] Ten stosunek prawny powstaje w wyniku stosowania prawa, nie powstaje on z natury rzeczy, jak w przypadku biologicznych rodziców.

naturalnych praw do obojga rodziców (nawet w przypadku niedojrzałości jego rodziców lub tylko jednego rodzica, (z reguły matki).[16]

W obecnym stanie prawnym brak jest przepisów prawnych, które skutecznie broniłyby dziecko przed alienacją rodzicielską i psychomanipulacją dziecka przez niedojrzałego rodzicielsko i emocjonalnie rodzica, co potwierdzają opracowania IWS, organizacje społeczne oraz niezadowolenie społeczeństwa.

Przepisy KPC czy KRiO i KK w ogóle nie chronią dziecka przed tymi rażącymi przykładami wykonywania władzy rodzicielskiej, stąd zachodzi konieczność pójścia śladem innych państw europejskich (np. skandynawskich, Francji lub Belgii czy Niemiec), które poprzez odpowiednie przepisy prawa zmniejszyły skalę naruszeń praw i dobra dziecka przez aspołecznego rodzica, wprowadzając penalizację za to najcięższe przewinienie wobec dziecka i drugiego rodzica, który praktycznie jest pozbawiony swoich praw rodzinnych w Polsce.

Korzyści

Aktualne prawo rodzinne promuje związki partnerskie na niekorzyść związków małżeńskich. Przedstawione powyżej zmiany prawa, przestaną obniżać rangę związku małżeńskiego, bo w przypadku konkubinatu, podczas rozejścia się rodziców dziecka, sąd nie orzeka o winie. Natomiast dla związków małżeńskich, orzekanie o winie w rozkładzie zawiązku, jest prawną przesłaną konfliktującą rodziców oraz przyczyną fałszywych oskarżeń, które to obciążają dodatkowo pracę Policji, sądów oraz Prokuratur.

Zmniejszy to też liczbę spraw w sądach cywilnych, które to na skutek złego prawa rodzinnego są przeciążane przez paroletnie sprawy rozwodowe, które cieszą się „złą sławą" w polskim wymiarze sprawiedliwości. Sądy rodzinne i cywilne będą mogły zająć się innymi sprawami, likwidując w ten sposób przewlekłość postępowania. Spadnie też liczba fałszywych oskarżeń współmałżonka czy partnera związanych z „walką o dziecko".

Zmniejszy się też zadłużenie alimentacyjne gdy rodzice będą osobiście, w sposób naturalny, pełnoprawny i niedyskryminujący prawo dziecka do obojga rodziców wykonywać

[16] W. Stojanowska wskazuje na fakt utrudniania dzieciom realizacji ich praw przez własne matki. Z ankiet przeprowadzonych przez Autorkę wśród sędziów rodzinnych wynika, że prawie 96% matek – utrudniając świadomie kontakty – stosuje tę przemoc psychiczną wobec dziecka i jego ojca, tenże, *Władza rodzicielska pozamałżeńskiego i rozwiedzionego ojca. Studium socjologiczno-prawne,* str. 138. Tajemnicą poliszynela jest fakt, że prawie zawsze matka łamie prawa dziecka, niszcząc mu przy tym niepowtarzalne dzieciństwo, które ma największy wpływ na jego dorosłe życie. Czasem to dziecko na znak protestu i bezsilności sięga po ostateczne „uwolnienie" się od „takiego rodzica" i nie mogąc „legalnie" mieszkać z ojcem, dokonuje próby samobójczej, tak jak to miało miejsce w przypadku ww. 14. letniej dziewczynki w styczniu 2015 r. z miejscowości S. W. czy głośnej sprawy samobójstwa chłopca w Suwałkach, w 2014 r.

pieczę nad małoletnim, i jednocześnie ponosząc na bieżąco koszty utrzymania swojego dziecka.

Zmiany w prawie rodzinnym zminimalizują tak powszechną czy wręcz systemową alienację rodzicielską, z którą państwo polskie przegrywa, wobec niedojrzałej czy wręcz patologicznej postawy jednego z rodziców, które traktuje dziecko przedmiotowo.

Propozycja kar w Kodeksie Karnym oraz zdecydowana reakcja sądów rodzinnych czy opiekuńczych może stanowić skuteczną ochronę praw i dobra dziecka przed najbrutalniejszą ingerencją w psychikę dziecka, jakimi są psychomanipulacja i alienacja rodzicielska.

Sądy karne czy rodzinne muszą zdecydowanie przeciwdziałać stosowaniu alienacji rodzicielskiej i psychomanipulacji przez jednego z rodziców, by dobro dziecka jak najmniej ucierpiało, stąd przepisy o penalizacji alienacji rodzicielskiej zostały wprowadzone do Kodeksu Wykroczeń (za krótkotrwałe przypadki łamania praw dziecka i drugiego rodzica) oraz do Kodeksu Karnego za kwalifikowane okresy naruszania prawa rodzica do wykonywania jego pieczy nad wspólnym dzieckiem, a jednocześnie i w sposób bezpośredni chronią dobro dziecka.

Wobec rodzica, który nie zaprzestanie stosowania alienacji, sąd będzie musiał zastosować następujące środki prawne:

1) skierowanie na przymusową terapię (brak terapii i zaniechanie stosowania alienacji rodzicielskiej przez takiego rodzica będzie skutkować ingerencją we władzę rodzicielską tego rodzica, poprzez nierównomierny podział okresów wykonywania wspólnej pieczy nad małoletnim) i ograniczeniem władzy rodzicielskiej do konkretnych obowiązków i praw względem osoby dziecka,
2) pozbawienie praw rodzicielskich i ustalenie kontaktów dla takiego rodzica z dzieckiem, bądź nadzorowanych kontaktów.

Dalsze naruszanie praw dziecka (i drugiego rodzica) przez niedojrzałego rodzicielsko rodzica, po wyczerpaniu ww. środków wymusi na sądzie rodzinnym bądź opiekuńczym pozbawienie praw rodzicielskich takiego dysfunkcyjnego rodzica (alienatora).

Aspekt psychologiczny i społeczny związany z ochroną dobra dziecka

Prof. Linda Nielsen z Katedry Edukacji na Uniwersytecie Wake Forest (USA) w czasopiśmie *Journal of Divorce & Remarriage"* z 2011 r. w pracy pt. *„Shared Parenting After Divorce: A Review of Shared Residential Parenting Research* **przedstawia wyniki 40 badań z lat 1989-2011** prowadzonych w Szwecji, Norwegii, Holandii, Kanadzie, Danii,

Australii, Wielkiej Brytanii i USA, które potwierdzają zasadność opieki równoważnej nad dzieckiem szczególnie w sytuacji konfliktu rodziców.

Z kolei prof. Edward Kruk (kraje USA i Kanada oraz kraje Europy Zach., w tym kraje skandynawskie) podkreśla, że najbardziej wskazana jest opieka równoważna nad dzieckiem zwłaszcza wtedy, kiedy jest tzw. konflikt rodzicielski (tj. gdy jeden rodzic traktując dziecko jak swoją własność, nie chce zapewnić swojemu dziecku szczęśliwego dzieciństwa z obojgiem rodziców nawet w sytuacji rozłącznego zamieszkiwania rodziców), bo wówczas zmniejsza się ilość negatywnego czynnika czasowego na psychomanipulację dziecka przez rodzica, który dokonywał alienacji rodzicielskiej.

Gdy ta piecza jest nierówna, z korzyścią dla tego rodzica, który dokonuje alienacji rodzicielskiej i psychomanipulacji świadomością dziecka, wówczas dobro dziecka jest w najwyższym stopniu naruszone, co przecież nie jest i nie było intencją ustawodawcy.

Wyniki badań wyraźnie wskazują, że dzieci w rodzinach stosujących pieczę naprzemienną (*shared physical custody*) wykazywały lepsze wyniki w pomiarach ich samopoczucia emocjonalnego, behawioralnego i psychologicznego (*emotional, behavioral, and psychological well-being*), a także były zdrowsze fizycznie i miały lepsze relacje ze swoimi matkami i ojcami.

Amerykańskie Towarzystwo Psychologiczne w 2014 r. – *American Psychological Association* (APA) – stowarzyszenie psychologiczne liczące 130 000 członków na całym świecie, które w swoim komunikacie stwierdza, że: ***dzieci, które były poddawane przemocy psychicznej (Alienacja Rodzicielska) cierpią później na zaburzenia lękowe, stany depresyjne, niską samoocenę, mają objawy stresu pourazowego oraz dochodzi wśród nich do prób samobójczych w takim samym stopniu, a nierzadko w stopniu większym – niż dzieci będące ofiarami przemocy fizycznej lub przemocy seksualnej.***

Prof. E. Kruk (2012) w czasopiśmie *The American Journal of Family Therapy* dokonuje przeglądu literatury naukowej świadczącej o zaletach wprowadzenia w systemie prawnym priorytetu równego czasu opieki nad dzieckiem w sporach rozwodowych (equal parenting - dziecko jest wychowywane przez oboje rodziców po połowie np. co dwa tygodnie przenosi się do drugiego rodzica). Wymienia on 16 podstawowych zalet takiego systemu opieki nad dzieckiem, przeprowadzając dla każdego z nich dyskusję literatury

psychologicznej i prawnej świadczącej o pozytywnych skutkach opieki, jak i poglądów krytyków[1]:

1) **Równy czas opieki pozwala na zachowanie relacji dziecka z obojgiem rodziców** (z punktu widzenia potrzeb dziecka) (Equal Parenting Preserves Children's Relationships With Both Parents). Nieproporcjonalne ograniczenie czasu spędzanego z jednym z rodziców wpływa negatywnie na poczucie bezpieczeństwa dziecka. **Autor podaje przykład 12 badań empirycznych, które wskazują, iż opieka równoważna miała korzystny wpływ na przystosowanie społeczne dzieci** (general adjustment). Ustalenie priorytetu jednego miejsca zamieszkania dziecka i związana z tym opieka sprawowana głównie przez jednego rodzica są silnie skorelowane z pojawianiem się u dzieci zjawiska alienacji rodzicielskiej i apatii (disengagement). Zdaniem autora znaczna ilość prac naukowych wskazuje, że szczególnie nieobecność ojca po rozwodzie, bardziej niż inne czynniki, ma negatywny wpływ na emocjonalne samopoczucie dziecka.

2) **Równy czas opieki zabezpiecza relacje rodziców z dzieckiem** (tzn. z punktu widzenia potrzeb rodziców) (*Equal Parenting Preserves Parents' Relationships With Their Children*). Badania wskazują, że ograniczenie kontaktów z dzieckiem jednemu z rodziców często wpływa negatywnie na jego zdrowie fizyczne i emocjonalne, zwiększa także jego skłonność do depresji. Z kolei takie psychologiczne osłabienie rodzica wpływa negatywnie na poczucie własnej wartości dziecka.

3) **Równy czas opieki zmniejsza konflikt pomiędzy rodzicami i zmniejsza prawdopodobieństwo przemocy domowej** *(Equal Parenting Decreases Parental Conflict and Prevents Family Violence*). E. Kruk argumentuje, iż dłuższe przebywanie na przemian u obojga rodziców sprzyja zmniejszaniu się liczby sytuacji konfliktowych (w porównaniu do sytuacji, gdy dziecko mieszka u jednego rodzica, a drugi ma możliwość jedynie krótkiego widywania dziecka, co wiążę się z częstszymi spotkaniami skonfliktowanych rodziców). **Cytuje on badania wskazujące, iż równy czas opieki przynosi korzyści dla dziecka zarówno w sytuacji niskiego jak i wysokiego konfliktu pomiędzy rozwiedzionymi rodzicami. Praktyka przyznawania opieki nad dzieckiem jednemu z rodziców i preferowanie jednego miejsca zamieszkania dziecka sprzyja eskalacji konfliktu w sądzie w czasie rozwodu, gdzie rodzice za wszelką cenę walczą o dziecko. Wprowadzenie opieki naprzemiennej (równej) jako formy priorytetowej zmniejsza tego typu konflikt**

pomiędzy rodzicami, ponieważ żaden z nich nie ma wtedy poczucia całkowitej utraty dziecka, a niższy poziom konfliktu jest korzystny dla dziecka.

4) **Równy czas opieki jest zgodny z preferencjami dzieci oraz ich poglądami o swoich potrzebach i własnym dobru** (*Equal Parenting Respects Children's Preferences and Views About Their Needs and Best Interests*). Dzieci zazwyczaj wykazują równe przywiązanie do ojca i matki. W naukowych badaniach ich preferencji po rozwodzie rodziców najczęściej wyrażają one silną potrzebę spędzania tyle samo czasu z matką, jak i ojcem (tzn. dzieci nie preferują mieszkania i spędzania większości czasu tylko z jednym rodzicem – s. 39).

5**) Równy czas opieki jest zgodny z preferencjami rodziców i ich poglądami na temat potrzeb ich dziecka i jego dobra** *(Equal Parenting Respects Parents' Preferences and Views About Their Children's Needs and Best Interests*). W dobrowolnych porozumieniach pomiędzy rodzicami w sprawie opieki nad dzieckiem po rozwodzie dominuje ustalanie równego podziału obowiązków i takiego samego czasu spędzanego z dzieckiem.

6) **Równy czas opieki odzwierciedla opiekę nad dzieckiem przed rozwodem** (*Equal Parenting Reflects Child Caregiving Arrangements Before Divorce*). Współczesne badania wskazują, że w normalnych rodzinach, gdzie matka i ojciec pracują, każdy z rodziców zajmuje się dzieckiem porównywalną ilość czasu (w przybliżeniu po połowie). **Poglądy, że to głównie matka opiekuje się dzieckiem (jako uzasadnienie przyznawania matkom jedynej opieki), są zdaniem E. Kruka przestarzałe i nie mają potwierdzenia we współczesnych badaniach empirycznych (s. 41).**

7) **Równy czas opieki polepsza jakość relacji rodziców z dzieckiem** (*Equal Parenting Enhances the Quality of Parent-Child Relationships*). Więzy emocjonalnego przywiązania kształtują się poprzez wspólne uczestnictwo dziecka i rodzica w codziennych zajęciach, włączając w to nocowanie, zawożenie i odbieranie ze szkoły oraz zajęcia dodatkowe. Ograniczenie dziecku tego typu kontaktów z jednym z rodziców ma negatywny wpływ na jego związek emocjonalny z nim. Dlatego autor popiera równy czas zajmowania się dzieckiem przez oboje rodziców.

8) **Równy czas opieki zmniejsza koncentrowanie się rodziców po rozwodzie na „matematycznym" przestrzeganiu czasu wizyt danego rodzica z dzieckiem i zmniejsza liczbę sporów sądowych z tym związanych** (*Equal Parenting Decreases Parental Focus on*

“Mathematizing Time” and Reduces Litigation). Wyznaczenie jednemu z rodziców na stałe kontaktów w określone dni i godziny (np. typowe ograniczanie czasu do co drugiego weekendu i ewentualnych spotkań w tygodniu) nie uwzględnia zmieniających się potrzeb dziecka związanych z jego stanem rozwoju i wiekiem.

9) **Priorytet równego czasu opieki zapewnia bodźce do negocjacji, mediacji i rozwoju planu wychowawczego pomiędzy rodzicami** (*Equal Parenting Provides an Incentive for Inter-Parental Negotiation, Mediation, and the Development of Parenting Plans*). W systemie preferującym opiekę nad dzieckiem sprawowaną przez jednego rodzica nie ma bodźców do negocjacji i mediacji pomiędzy rodzicami, którzy liczą na „wygranie” prawa do opieki nad dzieckiem. Autor podaje przykład australijskiego prawa zmuszającego rozwodzących się rodziców do przygotowania planu rodzicielskiego, które spowodowało, że 72 procent rozwodzących się par woli korzystać z centrów mediacji niż z pomocy prawnej nastawionej na walkę o dziecko z drugim rodzicem.

10) **Równy czas opieki zapewnia klarowne i spójne wskazówki dla sądowego podejmowania decyzji** (*Equal Parenting Provides a Clear and Consistent Guideline for Judicial Decision-Making*). W systemach prawnych preferujących przyznawanie opieki jednemu z rodziców sędziowie opierają się na specyficznych uprzedzeniach (idiosyncratic biases) dotyczących „dobra dziecka”, nie uwzględniających współczesnych wyników badań naukowych dotyczących skutków takich decyzji na dzieci. Preferowanie w systemie prawnym równej opieki nad dzieckiem po rozwodzie nie jest wcale sprzeczne z „dobrem dziecka” i zapewnia zaspokojenie części jego potrzeb określonych na podstawie badań empirycznych (evidence-based).

11) **Równy czas opieki zmniejsza ryzyko i nasilenie zjawiska alienacji rodzicielskiej** (Equal Parenting Reduces the Risk and Incidence of Parental Alienation). **Alienacja rodzicielska wynikająca z ograniczenia czasu spędzanego z jednym z rodziców jest dla dziecka przeżyciem traumatycznym. Równy czas opieki nad dzieckiem przez obojga rodziców zmniejsza wyraźnie ryzyko wystąpienia tego syndromu.**

12) **Równy czas opieki ułatwia wprowadzenie stałego porządku wychowawczego, gdyż rodzice łatwiej znoszą system opieki naprzemiennej** (*Equal Parenting Enables Enforcement of Parenting Orders, as Parents are More Likely to Abide by an EPR Order*). **Zdaniem autora system wymuszający jedno miejsce zamieszkania dziecka przy**

jednoczesnym ograniczeniu kontaktów dziecka z drugim rodzicem jest „prawnym koszmarem", w którym często jeden z rodziców zabiega o możliwość spędzania większej ilości czasu z dzieckiem, podczas gdy drugi stara się ograniczać te kontakty. System, w którym dziecko jest wychowywane równą ilość czasu na przemian przez oboje rodziców jest przez nich łatwiej akceptowalny, nawet jeżeli jest narzucony przez sąd.

13) **Równy czas opieki spełnia zasady sprawiedliwości społecznej w odniesieniu do ochrony praw dziecka** (*Equal Parenting Addresses Social Justice Imperatives Regarding Protection of Children's Rights*) **i w największym stopniu zapewnia ochronę relacji dziecka z obojgiem rodziców.**

14) **Równy czas opieki spełnia zasady sprawiedliwości społecznej w odniesieniu do władzy, autonomii, równości, praw i obowiązków rodziców** (*Equal Parenting Addresses Social Justice Imperatives Regarding P arental Authority, Autonomy, Equality, Rights, and Responsibilities*)

15) **Model opieki sprawowanej przez jednego rodzica nie ma poparcia w badaniach empirycznych** (*The BIOC/Sole Custody Model is not Empirically Supported*). **Narzucanie tego sposobu opieki po rozwodzie prowadzi do osłabiania więzi dziecka z jednym z rodziców i pobudza konflikty. Model ten jest szczególnie szkodliwy dla dzieci, gdyż prowadzi do osłabienia ich więzi z jednym rodziców, do braku pewności siebie (emotional insecurity) i pogorszenia emocjonalnego samopoczucia (emotional well-being).**

16) **Model równej odpowiedzialności w wychowaniu dziecka po rozwodzie ma poparcie w badaniach empirycznych** (*A Rebuttable Legal Presumption of Equal Parenting Responsibility is Empirically Supported*). **Autor wymienia w tym punkcie 13 innych artykułów naukowych z lat 1998-2010, które opisują korzystne skutki równego (na przemian) czasu opieki nad dzieckiem.**

R. Bauserman (2002) w artykule w czasopiśmie *Journal of Family Psychology* w oparciu o metaanalizę niepublikowanych badań klinicznych i innych badań opublikowanych przeanalizował 1846 przypadków dzieci wychowujących się przy jednym rodzicu (sole custody), oraz 814 przypadków, kiedy dzieci spędzały porównywalną ilość czasu z obojgiem

rodziców po rozwodzie (joint custody)[2]. **Wykazał on, iż dzieci wychowywane w ramach opieki naprzemiennej (joint custody) wykazywały lepsze zdolności adaptacyjne (przystosowanie społeczne), niż dzieci wychowywane przez jednego rodzica (sole custody), porównywalne do zdolności adaptacyjnych dzieci wychowywanych w rodzinach nienaruszonych (intact families).** System opieki naprzemiennej miał - jego zdaniem - także pozytywny wpływ na angażowanie się obojga rozwiedzionych rodziców w opiekę nad dzieckiem. W systemie tym szczególnie ważne było spędzanie znaczącego czasu z ojcem (s. 98). Według niego, żadne badania nie potwierdzają opinii krytyków opieki naprzemiennej, iż dziecko będzie miało problem z przyzwyczajeniem się do dwóch miejsc zamieszkania lub będzie czuło się rozdarte pomiędzy dwojgiem rodziców. Jego zdaniem przeanalizowane badania wyraźnie wskazują, iż opieka naprzemienna absolutnie nie wykazuje szkodliwego wpływu na samopoczucie dziecka. Jest dla dziecka optymalnym rozwiązaniem z punktu widzenia zagrożeń, jakie występują, gdy pieczę w sposób dominujący sprawuje tylko jeden rodzic (w sytuacji, kiedy mogą to czynić oboje rodziców). Autor zaleca zatem, by nie zniechęcać rodziców od stosowania opieki równoważnej (naprzemiennej, s. 99). **W jego opinii przeciwwskazaniem są jedynie szczególne przypadki (np. agresja lub silne zaniedbywanie dziecka przez jednego z rodziców czy stosowana – głównie przez matki – alienacja rodzicielska.**

Laftman i in. (2014) w czasopiśmie *Scandinavian Journal of Public Health* przeprowadzili analizę danych Sztokholmskiego Sondażu Szkolnego z 2004 r, dotyczących młodzieży w wieku 15-16 lat (próba 8840 osób) wychowywanej w systemie opieki naprzemiennej (joint physical costody) oraz wychowywanej przez obojga rodziców w jednym domu, mieszkających po rozstaniu rodziców u jednego z nich z ograniczeniem widywania drugiego i osób w rodzinach, w której dzieci mieszkają z jednym z rodziców i jego nowym małżonkiem (partnerem)[3]. Największe możliwości zwracania się przez dzieci o pomoc dotyczącą ich problemów występowały w rodzinach nierozwiedzionych. Jednak w drugiej kolejności najwyższe poczucie uzyskiwania wsparcia emocjonalnego od obojga rodziców i najwyższy poziom zdrowia subiektywnego odczuwały dzieci wychowywane w systemie opieki naprzemiennej. Wskazuje to, że dla młodzieży ważniejszy był fakt bliskiego kontaktu emocjonalnego z jednym i drugim rodzicem (co zapewniało naprzemienne zamieszkiwanie u

ojca i matki), a nie systemy opieki związane z zamieszkiwaniem w jednym miejscu i widywaniem drugiego rodzica co pewien czas (np. raz na dwa tygodnie) lub w ogóle.

Postulowane zmiany prawa urzeczywistnią też byt prawny wartości konstytucyjnych, w **art. 30.** ***Przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela. Jest ona nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych*** i w

a**rt. 18.** ***Małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny, rodzina, macierzyństwo i rodzicielstwo znajdują się pod ochroną i opieką Rzeczypospolitej Polskiej.***

Bibliografia anglojęzyczna na świecie dotycząca opieki równoważnej (wyciąg)

1) Kruk E., 2012, Arguments for an Equal Parental Responsibility Presumption in Contested Child Custody, The American Journal of Family Therapy, 40: 33–55
2) Bauserman R., 2002, Child Adjustment in Joint-Custody Versus Sole-Custody Arrangements: A Meta-Analytic Review, Journal of Family Psychology, Vol. 16, No. 1, 91–102
3) Låftman S.B., Bergström M., Modin B., Östberg V., 2014, Joint physical custody, turning to parents for emotional support, and subjective health: A study of adolescents in Stockholm, Sweden, Scandinavian Journal of Public Health, Vol. 42, Issue 5, July 2014, 456-462
4) Nielsen, L., Shared Physical Custody: Summary of 40 Studies on Outcomes for Children, Journal of Divorce & Remarriage, Volume 55, Issue 8, 2014: 614–636.
5) Amato, P. R. (2000). The consequences of divorce for adults and children. *Journal of Marriage and the Family*, *62*.
6) Amato, P. R., & Gilbreth, J. G. (1999). Non–resident fathers and children's well-being: A meta–analysis. *Journal of Marriage and the Family*, *61*, 557–573.
7) Amato, P. R., & Keith, B. (1991). Parental divorce and the well-being of children: A meta–analysis. *Psychological Bulletin*, *110*, 26–46.
8) Amato, P. R., Meyers, C., & Emery, R. (2009). Changes in nonresident father–child contact from 1976 to 2002. *Family Relations*, *58*, 41–53.
9) Atwood, B. A. (2007). Comment on Warshak: The Approximation Rule as a work in progress. *Child Development Perspectives*, *1*(2), 126–128.
10) Baker, A. J. L. (2005). Long–term effects of parental alienation on adult children: A qualitative research study. *The American Journal of Family Therapy*, *33*(4), 289–302.
11) Bala, N. (2000). *The best interests of the child in the post–modern era: A central but paradoxical concept*. Paper presented at the Law Society of Canada Special Lectures 2000, Osgoode Hall, Toronto, Canada.
12) Bala, N., Hunt, S., & McCarney, C. (2010). Parental alienation: Canadian court cases 1989–2008. *Family Court Review*, *48*(1), 164–179.
13) Bauserman, R. (2002). Child adjustment in joint custody versus sole custody arrangements: A meta–analytic review. *Journal of Family Psychology*, *16*, 91–102.

14) Bender, W. N. (1994). Joint custody: The option of choice. *Journal of Divorce and Remarriage, 21*(3/4), 115–131.
15) Benjamin, M., & Irving, H. H. (1989). Shared parenting: A critical review of the research literature. *Family and Conciliation Courts Review 27*, 21–35.
16) Bernet, W., von Boch-Galhau, W., Baker, A. J. L., & Morrison, S. L. (2010). Parental alienation, DSM-V, and ICD-11. *The American Journal of Family Therapy*, *38*(2), 76–187.
17) Bianchi, S., Robinson, J. P., & Milkie, M. A. (2006). *Changing rhythms of the American family*. New York, NY: Sage.
18) Birnbaum, R., & Bala, N. (2010). Differentiating high conflict cases. *Family Court Review*, *48*(3), 403–416.
19) Birnbaum, R., & Fidler, B. (2005). Commentary on Epstein and Madsen's "Joint custody with a vengeance: The emergence of parallel parenting orders." *Canadian Family Law Quarterly*, *24*, 337–349.
20) Bisnaire, L., Firestone, P., & Rynard, D. (1990). Factors associated with academic achievement in children following parental separation. *American Journal of Orthopsychiatry*, *60*(1), 67–76.
21) Blankenhorn, D. (1995). *Fatherless America: Confronting our most urgent social problem*. New York, NY: Basic Books.
22) Bonach, K. (2005). Factors contributing to quality coparenting: Implications for family policy. *Journal of Divorce and Remarriage*, *43*(3/4), 79–103.
23) Booth, A. (1999). Causes and consequences of divorce: Reflections on recent research. In R. A. Thompson & P. R. Amato (Eds.), *The postdivorce family* (pp. 29–48). Thousand Oaks, CA: Sage.
24) Boyd, S. (2003). *Child custody, law, & women's work*. Toronto, Canada: Oxford University Press.
25) Braver, S., Fabricius, W., & Ellman, I. (2008). *The court of public opinion*. Paper presented at the annual conference of the Association of Family and Conciliation Courts, Vancouver, Canada.
26) Braver, S. L., & O'Connell, E. (1998). *Divorced dads: Shattering the myths*. NewYork,,NY: Tarcher/Putnam.
27) Brinig, M. (2001). Feminism and child custody under Chapter Two of the American Law Institute's Principles of the Law of Family Dissolution. *Duke Journal of Gender Law and Policy*, *8*, 310–321.
28) Brotsky, M., Steinman, S., & Zemmelman, S. (1988). Joint custody through mediation reviewed. *Family and Conciliation Courts Review*, *26*, 53–58.
29) Buchanan, C., & Maccoby, E. (1996). *Adolescents after divorce*. Cambridge, MA: Harvard University Press.
30) Campana, K., Henley, K., & Stolberg, A. (2008). Parenting styles and children's adjustment to divorce. *Journal of Divorce and Remarriage*, *48*, 1–20.
31) Chisolm, R. (2009). *Family courts violence review*. Canberra, Australia: Department of the Attorney General.
32) Crowder, K., & Teachman, J. (2004). Do residential conditions explain the relationship between living arrangements and adolescent behavior? *Journal of Marriage and Family*, *66*, 721–738.
33) Department of Justice Canada. (1990). *Evaluation of the Divorce Act, Phase II: Monitoring and evaluation*. Ottawa, Canada: Bureau of Review.
34) Derevensky, J. L., & Deschamps, L. (1997). Young adults from divorced and intact families: Perceptions about preferred custodial arrangements. *Journal of Divorce and Remarriage*, *27*, 105–122.
35) Ellis, B. J., Bates, J. E., Dodge, K. A., Fergusson, D. M., Horwood, L. J., Pettit, G. S.,

& Woodward, L. (2003). Does father absence place daughters at special risk for early sexual activity and teenage pregnancy? *Child Development*, *74*, 801–821.
36) Ellis, D., & Wight-Peasley, L. (1986). *Wife abuse among separated women*. Paper presented at the meeting of the International Association for the Study of Aggression, Chicago, IL.
37) Emery, R. E. (1999). Postdivorce family life for children: An overview of research and some implications for policy. In R. A. Thompson & P. R. Amato (Eds.), *The postdivorce family* (pp. 3–28). Thousand Oaks, CA: Sage.
38) Emery, R. E. (2007). Rule or Rorschach?: Approximating children's best interests. *Child Development Perspectives*, *1*(2), 132–134.
39) Evenson, R. J., & Simon, R. W. (2005). Clarifying the relationship between parenthood and depression. *Journal of Health and Social Behavior*, *46*, 341–358.
40) Fabricius, W. V. (2003). Listening to children of divorce: New findings that diverge from Wallerstein, Lewis, & Blakeslee. *Family Relations*, *52*(4), 385–396.
41) Fabricius, W. V., Braver, S. L., Diaz, P., & Velez, C. E. (2010). Custody and parenting time: Links to family relationships and well-being after divorce. In M. E.
42) Lamb (Ed.), *The role of the father in child development* (5th ed., pp. 201–240). Cambridge, England: Wiley.
43) Fabricius, W. V., Diaz, P., & Braver, S. L. (2011). Parenting time, parent conflict, parent-child relationships, and children's physical health. In K. Kuehnle & L.
44) Drozd (Eds.), *Parenting plan evaluations: Applied research for the Family Court.* New York, NY: Oxford University Press.
45) Fabricius, W. V., & Hall, J. A. (2000). Young adults' perspectives on divorce: Living arrangements. *Family and Conciliation Courts Review*, *38*, 446–461.
46) Fabricius, W. V., & Luecken, L. J. (2007). Postdivorce living arrangements, parent conflict, and long-term physical health correlates for children of divorce. *Journal of Family Psychology*, *21*(2), 195–205.
47) Fidler, B., & Bala, N. (2010). Children resisting postseparation contact with a parent: Concepts, controversies, and conundrums. *Family Court Review*, *48*(1), 10–47.
48) Finley, G., & Schwartz, S. J. (2007). Fatherhood involvement and long-term young adult outcomes: The differential contributions of divorce and gender. *Family Court Review*, *45*, 573–587.
49) Firestone, G., & Weinstein, J. (2004). In the best interests of children: A proposal to transform the adversarial system. *Family Court Review*, *42*(2), 203–215.
50) Flouri, E. (2005). *Fathering and child outcomes*. Hoboken, NJ: Wiley.
51) Galinsky, E., Aumann, K., & Bond, J. T. (2009). *Gender and generation at work and at home*. New York, NY: Families and Work Institute.
52) Gunnoe, M. L., & Braver, S. L. (2001). The effects of joint legal custody on mothers, fathers, & children controlling for factors that predispose a sole maternal versus joint legal award. *Law and Human Behavior*, *25*(1), 25–43.
53) Hart, A. S., & Bagshaw, D. (2008). The idealized post-separation family in Australian family law: A dangerous paradigm in cases of domestic violence. *Journal of Family Studies*, *14*, 291–309.
54) Hawthorne, B., & Lennings, C. J. (2008). The marginalization of nonresident fathers: Their postdivorce roles. *Journal of Divorce and Remarriage*, *49*(3/4), 191–209.
55) Higgins, C., & Duxbury, L. (2002). *The 2001 National Work–Life Conflict Study*. Ottawa, Canada: Health Canada.
56) Hotton, T. (2003). Childhood aggression and exposure to violence in the home.
57) *Crime and Justice Research Paper Series* (Catalogue No. 85–561–MIE2003002). Ottawa, Canada: Statistics Canada, Canadian Centre for Justice Statistics.

58) Irving, H. H., & Benjamin, B. (1995). *Family mediation: Contemporary issues*. Thousand, Oaks, CA: Sage.
59) Jeynes, W. H. (2001). The effects of recent parental divorce on their children's consumption of marijuana and cocaine. *Journal of Divorce and Remarriage35*(3/4), 43–64.
60) Johnson, H., & Hotton, T. (2003). Losing control: Homicide risk in estranged and intact intimate relationships. *Homicide Studies*, *7*(1), 58–84.
61) Johnston, J. M., Kline, M., & Tschann, I. M. (1989). Ongoing postdivorce conflict:
62) Effects on children of joint custody and frequent access. *American Journal of Orthopsychiatry*, *59*, 576–592.
63) Kaspiew, R., Gray, M., Weston, R., Moloney, L., & Qu, L. (2009). *Evaluation of the 2006 Family Law Reforms*. Melbourne, Australia: Australian Institute of Family Studies.
64) Kaspiew, R., Gray, M., Weston, R., Moloney, L., & Qu, L. (2010). The Australian Institute of Family Studies' evaluation of the 2006 Family Law Reforms: Key findings. *Australian Journal of Family Law*, *24*(1), 5–33.
65) Kelly, J. B. (1991). Examining resistance to joint custody. In J. Folberg & A. Taylor (Eds.), *Joint custody and shared parenting* (2nd ed., pp. 55–62). New York, NY: Guilford Press.
66) Kelly, J. B. (2000). Children's adjustment in conflicted marriage and divorce: A decade review of research. *Journal of the American Academy of Child and Adolescent Psychiatry*, *39*, 963–973.
67) Kelly, J. B. (2003). Changing perspectives on children's adjustment following divorce. *Childhood*, *10*(2), 237–254.
68) Kelly, J. B. (2007). Children's living arrangements following separation and divorce:
69) Insights from empirical and clinical research. *Family Process*, *46*(1), 35–52.
70) Kelly, J. B., & Johnston, J. (2005). Empirical and ethical problems with custody recommendations. *Family Court Review*, *43*, 233–241.
71) Kelly, R. F., & Ward, S. L. (2002). Allocating custodial responsibilities at divorce:
72) Social science research and the American Law Institute's Approximation Rule. *Family Court Review*, *40*, 350–370.
73) Kposowa, A. (2000). Marital status and suicide in the national longitudinal mortality study. *Journal of Epidemiology and Community Health*, *54*(4), 254–261.
74) Kruk, E. (1991). The grief reaction of noncustodial fathers subsequent to divorce. *Men's Studies Review*, *8*(2), 17–21.
75) Kruk, E. (1993). *Divorce and disengagement*. Halifax, Canada: Fernwood.
76) Kruk, E. (2008). *Child custody, access and parental responsibility: The search for a just and equitable standard*. Guelph, Canada: Fatherhood Involvement Research
77) Alliance, Social Science and Humanities Research Council of Canada.
78) Kruk, E. (2010a). Parental and social institutional responsibilities to children's needs in the divorce transition: Fathers' perspectives. *Journal of Men's Studies*, *18*(2), 159–178.
79) Kruk, E. (2010b). Collateral damage: The lived experiences of divorced mothers without custody. *Journal of Divorce and Remarriage*, *51*(7/8), 526–543.
80) Lamb, M. E. (1999). Noncustodial fathers and their impact on the children of divorce. In R. A. Thompson & P. R. Amato (Eds.), *The postdivorce family: Children, parenting, and society* (pp. 105–125). Thousand Oaks, CA: Sage.
81) Lamb, M. E. (2004). Divorce and parenting. In C. B. Fisher and R. M. Lerner (Eds.),
82) *Encyclopedia of applied developmental science* (pp. 794–796). New York, NY: Sage.
83) Lamb, M. E. (2007). The "Approximation Rule": Another proposed reform that misses the target. *Child Development Perspectives*, *1*(2), 135–136.

84) Lamb, M. E., & Kelly, J. B. (2001). Using the empirical literature to guide the development of parenting plans for young children. *Family Court Review*, *39*(4), 365–371.
85) Lamb, M. E., & Kelly, J. B. (2009). Improving the quality of parent–child contact in separating families with infants and young children. In R. M. Galazter-Levy, J.
86) Kraus, & J. Galatzer-Levy (Eds.), *The scientific basis of child custody decisions* (2nd ed., pp. 187–214). Hoboken, NJ: Wiley.
87) Lamb, M. E., Sternberg, K. J., & Thompson, R. A. (1997). The effects of divorce and custody arrangements on children's behavior, development, and adjustment. *Family and Conciliation Courts Review*, *35*, 393–404.
88) Laumann-Billings, L., & Emery, R. E. (2000). Distress among young adults from divorced families. *Journal of Family Psychology*, *14*(4), 671–687.
89) Lund, M. (1987). The non-custodial father: Common challenges in parenting after divorce. In C. Lewis & M. O'Brien (Eds.), *Reassessing fatherhood* (pp. 212–224). London, England: Sage.
90) Maccoby, E. E., & Mnookin, R. H. (1992). *Dividing the child: Social and legal dilemmas of custody*. Cambridge, MA: Harvard University Press.
91) Maldonado, S. (2005). Beyond economic fatherhood. *University of Pennsylvania Law Review*, *153*, 921–950.
92) Marshall, K. (2006). Converging gender roles. *Perspectives on Labour and Income*, *7*(7), 5–16.
93) Mason, M. A. (1994). *From father's property to children's rights*. New York, NY: Columbia University Press.
94) Mason, M. A. (1996). Read my lips: Trends in judiciary decision-making in custody disputes. *Family Law Quarterly*, *31*(2), 215–237.
95) McCue Horwitz, S. M., Irwin, J. R., Briggs-Gowan, M. J., Bosson Heenan, J. M.,
96) Mendoza, J. M., & Carter, A. S. (2003). Language delay in a community cohort of young children. *Journal of the American Academy of Child and Adolescent Psychiatry*, *42*, 932–940.
97) McIntosh, J., & Chisolm, R. (2009). Shared care and children's best interests in conflicted separation. *Australian Family Lawyer*, *20*(1), 1–11.
98) McMunn, A. M., Nazroo, J. Y., Marmot, M. G., Boreham, R., & Goodman, R. (2001).
99) Children's emotional and behavioural well-being and the family environment:
100) Findings from the health survey for England. *Social Science and Medicine*, *53*, 423–440.
101) McMurray, A., & Blackmore, A. M. (1992). Influences of parent-child relationships on non-custodial fathers. *Australian Journal of Marriage and Family*, *14*(3), 151–159.
102) McWhinney, R. (1995). The "winner-loser syndrome": Changing fashions in the determination of child "custody." *Family and Conciliation Courts Review*, *33*, 298–307.
103) Melli, M. S., & Brown, P. R. (2008). Exploring a new family form: The shared time family. *International Journal of Law, Policy and the Family*, *22*, 231–269.
104) Melton, G. B. (1989). *Reforming the law: Impact of child development research*. New York, NY: Guilford Press.
105) Millar, P. (2009). *The best interests of children: An evidence-based approach*. Toronto, Canada: University of Toronto Press.
106) Millar, P., & Goldenberg, S. (1998). Explaining child custody determination in Canada. *Canadian Journal of Law and Society*, *13*(2), 209–225.
107) Moloney, L. (2009). "Meaningful relationships" in the Family Law Act Amendments of 2006: A socio-legal perspective on fathers, mothers and the "sharing" of parenting after separation. *Journal of Family Studies*, *15*, 2–8.
108) Nanos Research. (2009). *Stat Sheet, National Omnibus 200903, Parenting*. Retrieved

from www.nanosresearch.com
109) Neoh, J., & Mellor, D. (2010). Shared parenting: Adding children's voices and their measures of adjustment to the evaluation. *Journal of Child Custody*, *7*, 155–175.
110) O'Connell, M. E. (2007). When noble aspirations fail: Why we need the Approximation Rule. *Child Development Perspectives*, *1*(2), 129–131.
111) Parkinson, P., Cashmore, J., & Single, J. (2003). Adolescents' views on the fairness of parenting and financial arrangements. Sydney, Australia: University of Sydney, Faculty of Law.
112) Pleck, J. H. (1997). Paternal involvement: Level, sources, and consequences. In M.
113) Lamb (Ed.), *The role of the father in child development* (3rd ed., pp. 66–103). New York, NY: Wiley.
114) Pruett, M. K., Hogan Bruen, K., & Jackson, T. (2000). Parents' and attorney's views of the best interests of the child. *Journal of Divorce and Remarriage*, *33*, 47– 63.
115) Pruett, M. K., & Jackson, T. D. (1999). The lawyer's role during the divorce process: Perceptions of parents, their young children, & their attorneys. *Family Law Quarterly*, *33*, 283–310.
116) Pruett, M. K., Williams, T. Y., Insabella, G., & Little, T. D. (2003). Family and legal indicators of child adjustment to divorce among families with young children.*Journal of Family Psychology*, *17*(2), 169–180.
117) Pulkingham, J. (1994). Private troubles, private solutions: Poverty among divorced women and the politics of support enforcement and child custody determination. *Canadian Journal of Law and Society*, *9*(2), 73–97.
118) Richardson, P. (2006). *A kidnapped mind*. Toronto, Canada: Dundurn Press.
119) Ringb¨ack Weitoft, G., Hjern, A., Haglund, B., & Rosen, M. (2003). Mortality, severe morbidity, & injury in children living with single parents in Sweden: A population–based study. *The Lancet*, *361*, 289–295.
120) Rosenberg, J., & Wilcox, W. B. (2006). *The importance of fathers in the healthy development of children*. Washington, DC: U.S. Department of Health and Human Services.
121) Rutter, M. (1995). Clinical implication of attachment concepts. *Journal of Child Psychology and Psychiatry*, *36*, 549–571.
122) Sandler, I., Miles, J., Cookston, J., & Braver, S. (2008). Effects of father and mother parenting on children's mental health in high- and low-conflict divorces. *Family Court Review*, *46*(2), 282–296.
123) Semple, N. (2010). Whose best interests?: Custody and access law and procedure. *Osgood Hall Law Journal*, *48*(2), 1–40.
124) Smart, C. (2002). From children's shoes to children's voices. *Family Court Review*, *40*, 307–319.
125) Smyth, B. (2009). A 5 year retrospective of shared care research in Australia. *Journal of Family Studies*, *15*, 36–59, *Arguments for an Equal Parenting Presumption* 55
126) Statistics Canada. (2005). *Divorce in Canada: A statistical profile 2005*. Ottawa, Canada: Minister of Industry.
127) Statistics Canada. (2006). *Family violence in Canada: A statistical profile 2006*. Ottawa,
128) Canada: Minister of Industry. Stein, J. A., Milburn, N. G., Zane, J. I., & Rotheram-Borus, M. (2009). Paternal and maternal influences on problem behaviors among homeless and runaway youth. *American Journal of Orthopsychiatry*, *79*(1), 39–50.
129) Tepp, A. (1983). Divorced fathers: Predictors of continued parental involvement. *American Journal of Psychiatry*, *140*(11), 1465–1469.
130) Tippins, T. M., & Wittman, J. P. (2005). Empirical and ethical problems with custody

recommendations: A call for clinical humility and judicial vigilance. *Family Court Review*, *43*(2), 193–222.
131) Trinder, L. (2008). What might children mean by a “meaningful relationship”? *Journal of Family Studies*, *15*, 20–35.
132) Wallerstein, J. S., Lewis, J., & Blakeslee, S. (2000). *The unexpected legacy of divorce: A 25 year landmark study*. New York, NY: Hyperion.
133) Warshak, R. A. (1992). *The custody revolution*. New York, NY: Simon and Schuster.
134) Warshak, R. A. (2003). Payoffs and pitfalls of listening to children. *Family Relations*, *53*, 373–384.
135) Warshak, R. A. (2007). The Approximation Rule, child development research, & children’s best interests after divorce. *Child Development Perspectives*, *1*(2), 119–125.
136) Woodhouse, B. B. (1999). Child custody in the age of children’s rights: The search for a just and equitable standard. *Family Law Quarterly*, *33*, 815–832.